



forever

1)

Stało się to na wschodzie województwa Łucyńskowskiego w wywrotka ludzi z osiedli nalegających do gminy i Miasteczka Osiedla po pierwszej wojnie światowej.

Rok 1940-10 lutego, do każdego gospodarstwa weszło dwóch Ukraińców i Ruski Karabimow i Karja nam sławo wesołym to jest rodzicom Siarżce o mężem i dzieckiem siedziemy w żółcie i nam czytają że za dwie godziny mamy wyszechać w inne miejsce bo tu będzie front to ja mając lat 18 ale za ciekawym ptakom Ruski mówi ciesz się bo będzie strzelać i trzeba było się zbierać a było to bardzo wesoło, i braytko zostali ojciec myślał że będziemy dłużej jechać wiać dla kawi jedzenie ale jechaliśmy tylko do stacji Nowosól o 6 kilome (trów cały dobytek został zopry mogliśmy wiać ile na siebie wzięliśmy pierzmy tylko dla dziecka i dwie pody poduszki, wata kat karali wzięcia ale to był zaduży worek trzeba było zająć i tylko coś wiać do jedzenia można



2)
dalej się

forever

Polowie pociągiem wzięli tylko nas
najpierw na zachód później na wschód
~ oś do oławnej granicy Polski,

Na granicy były podstawałe kurkie
wagony wagony i była przesiadka
i zmiany taboru waznej podwójnej,

A Te wagony były z oknami
ko przez Polkę były wagony jak
do wozu była waga towarowa,
tylko półki - podłoga jedna półka półka
a po drugiej stronie też podłoga i półka
po trzy okna wzdłuż na jednej półce
i w jednym wagonie ludzie stoją
za drzwiami strażnik z karabinem.

Trasa była przez Ural Nowosybirsk
Krasnojarsk, ostatnia stacja Komarowka.
po dwa trzy wagony wypuszczali ludzi
i na zamkach przez lasy wzięli przez
trzy dni na kółkach były noclegi i stąd dali
ciężarówkę jeź i dalszą drogę do miejsca pobytu.



forever

3

To były tutaj Sybiryjskie wieś Ceramorska.
Mieszkał tam po trzy rodziny rodzinny
w jednym pomieszczeniu już pod stopami
była ziemia i były drzwi niedawno tylko
pod komendanta. Ja spałam pod piecem
miejsca na przyjęcie dławi nie było.

W trzech dniach weszli do komendanta
i poradzali do różnych miejscowości Merzym
do lasu ścinać drzewa a drzewy to
zapać gębie, po pracy wieczorem oni dali
kolację zupa i kasa była stołowa były
kuchnia zielarne polska ze siarą koca
no i noc pluskwy nawet po ścianach
ściany były z białek łaczono mchem
i pluskwanami, Merzymi mieszkali
osobno widywaliśmy się w pracy.

Miejscowości pracy, Skatrogarna, Butoruk,
Mortuk, Anastasino, Kółka,
Adesny. Pracownicy wytrwali pięć lat ~~przepracowali~~
przepracowali i do Merzymy pszy-
jechali a że wiele tam w tajgach zostało
trudnego życia nie wytrzymało, bawaro-
wska Łagui